

Piękno iluminacji

BARBARA MİDOŃSKA

Muzeum i Biblioteka Książąt Czartoryskich
Muzeum Narodowe w Krakowie
biuro@fundacja-czartoryskich.krakow.pl

ANNA PALIŃSKA

Institut Sztuki
Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

Płatki metalicznego złota używane przez średniowiecznych malarzy do zdobienia inicjałów w manuskryptach nadawały im efekt lśnienia, co zapoczątkowało nazwę tych miniaturowych dzieł – iluminacja. Pomimo niewielkich rozmiarów miniatury gotyckie zawierają bogactwo wątków teologicznych, liturgicznych i literackich

W grudniu 1423 roku Zbigniew z Oleśnicy herbu Dębno został biskupem krakowskim, otwierając w ten sposób ćwierć wieku kariery kościelnej i politycznej o wielkiej doniosłości dla dziejów Królestwa Polskiego. Zaważyła ona również na dziejach kultury polskiej. To właśnie Oleśnicki był protektorem Jana Długosza i inicjatorem powstania jego wielkiego dzieła – *Roczników Królestwa Polskiego*.

Antyfonarz Oleśnickiego

Jednym ze śladów działań Oleśnickiego na polu kultury jest zachowany w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej na Wawelu Antyfonarz na dni świąteczne. Jest to łaćnińska księga liturgiczna, która zawiera teksty i melodie antyfon i responsoriów odśpiewywanych wraz z psalmami w czasie nabożeństwa.

Karty tej pergaminowej księgi dużego formatu, zapisane ręcznie pismem kaligraficznym i notacją muzyczną, zostały ozdobione, zgodnie ze zwyczajem, przez malarzy ksiąg zwanych ówczesznie iluminatorami. Ich dzieło – iluminacje – nie tylko zdobią księgę dodając jej splendoru, lecz stanowią istotne obrazowe dopełnienie treści tekstu, ich unaocznienie i wzbogacenie o swoisty komentarz czerpiący z wielu źródeł artystycznych, a także teologicznych, liturgicznych i literackich.

Wybieramy z tej księgi dwie miniatury – inicjały obrazowe, by się im bliżej przyjrzeć. Inicjał obrazowy to ozdobna pierwsza litera tekstu, która zawiera w swym polu wewnętrznym kompozycję figuralną. Została ona

włączona w kolumnę wierszy tekstu. Powstała w ten sposób jedność tekstu i obrazu. Literze obrazowej mogą towarzyszyć, jak w przypadku Antyfonarza Oleśnickiego, motywy dekoracyjne wyprowadzone z niej na marginesy karty wokół kolumny tekstu. W XV wieku były to motywy roślinne, stylizowane gałązki wywodzące się – poprzez całe wieki przeobrażeń – ze starożytnego, rzymskiego motywu liści akantu. Malarz – iluminator, po wykonaniu rysunku na pergaminie karty metalowym rysiakiem, nakładał pędzelkiem farby temperowe w kilku warstwach, uzupełniając je metalicznym złotem i wykańczając szczegóły piórkiem.

Zwiastowanie

Tematy miniatur, którym przyjrzymy się bliżej, zostały zaczerpnięte z Nowego Testamentu, z Ewan-

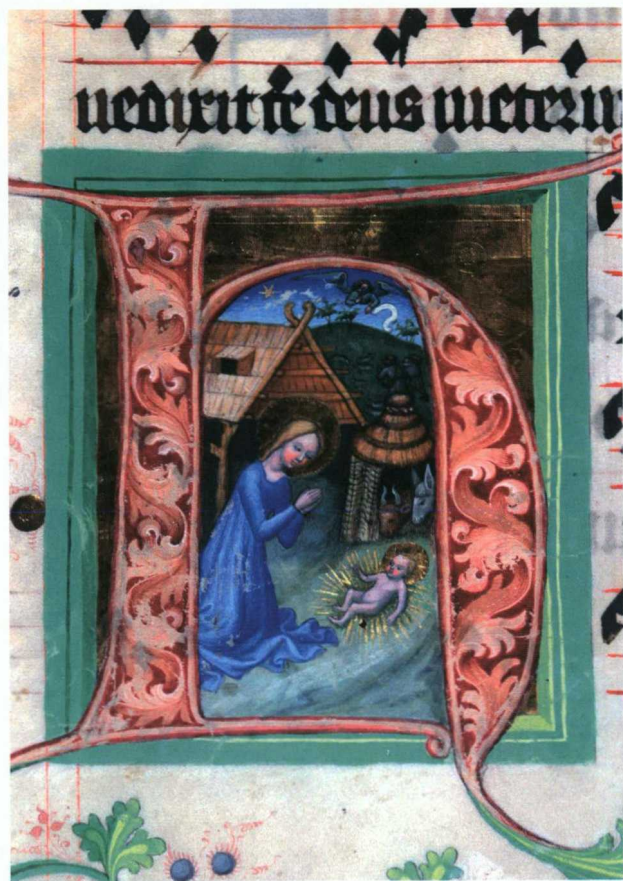


Scena Zwiastowania Marii jest w rzeczywistości inicjałem obrazowym – wielką literą A, która rozpoczyna pierwsze słowa zdania: „A diebus...”

Dariusz Kosiński/Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej

geli i wiąże się z początkiem roku kościelnego, z okresem Adwentu i świętem Bożego Narodzenia. Opowiadają one o Wcieleniu Boga, o Zwiastowaniu Marii przez archanioła Gabriela narodzin Syna Bożego, które nie narusza Jej dziewictwa i o Jego Narodzeniu, które będzie początkiem zbawienia ludzkości. Wydarzenia te są zarazem wypełnieniem proroctwa Starego Testamentu i znakami łączności między Starym i Nowym Przymierzem.

Scena Zwiastowania w inicjale A (diebus) rozpoczynającym tekst księgi antyfoną nieszpórów I niedzieli Adwentu, zamknięta jest w ramce o wymiarach 182 na 141 mm. Przedstawia Marię, kruchą, jasnowłosą dziewczynę owiniętą w fałdy błękitnego płaszcza, która stoi w lekkim skłonie przed aniołem. Gabriel ubrany w albę diakona klęczy przed nią z gestem pozdrowienia. Jego skrzydła są już złożone po locie, a pierwsze słowa poselstwa „Ave Maria” – „Bądź pozdrowiona Mario” – wypisane na szerokiej, białej wstędze, rozwiniętej między obiema postaciami. Litera A jest trudna do odczytania, bo przeobraziła się w fantazyjną architekturę – lekki portyk przykryty gotyckim sklepieniem żebrowym i daszkami z barwnych dachówek. Konstrukcja ta



Dariusz Kosiakowski/ Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej

Scena Adoracji jest trójwymiarowym obrazem, przedstawiającym na pierwszym planie Marię adorującą Dzieciątko w rozprzestrzeniającym się w głąb krajobrazie

wspiera się po jednej stronie na warownej wieży z trzema otworami okiennymi.

Maria stoi na tle czerwonej zasłony rozpiętej na ramie. Ta nierealna architektura zawiera aluzję do Jerozolimy i jej świątyni, której zasłonę ukrywającą obecność Boga, według wczesnochrześcijańskich apokryfów miała utkać Maria jako służebnica świątyni, oczekująca w niej na wypełnienie swego przeznaczenia. Przeznaczenie to przepowiedzieli prorocy Starego Testamentu, których półpostacie wychylają się spoza ramy obrazu. Jednym z nich jest Izajasz rozpoznawalny po łacińskim cytacie z jego proroctwa o dziewicy, która zrodzi syna imieniem Emmanuel – Bóg z nami.

Miniatura utkana jest z symboli dziewiczego Macierzyństwa Marii, która staje się właśnie świątynią Boga. Zasłona symbolizuje Jej ciało, warowna wieża i wyrastające z niej zielone gałązki – dziewictwo. Szara skała pod nogami Marii i archanioła rozkwita białymi kwiatkami na znak nastania nowej ery dla ludzkości, której przyście Mesjasza zwiastuje Zbawienie.

Forma malarska miniatury przynależy do stylu krakowskiego malarstwa książkowego z pierwszej ćwierci XV wieku. Charakteryzuje ją płaskość i graficzność, dukt konturów przebiegających po liniach prostych i po łagodnych krzywiznach, wątkość i odcieleśnienie postaci o zbyt dużych głowach, sercowatych owalach twarzy, migdałowych, podkrążonych oczach. Ma ona niewątpliwie dużą wartość artystyczną, której głównymi czynnikami są rytm prężnych linii oraz pełen ekspresji i harmonii rysunek postaci Marii i anioła, odmaterializowanych lecz przenikniętych intensywnym życiem.

Adoracja Dzieciątka

Inicjał h(odie) na karcie 43^{verso} Antyfonarza Oleśnickiego otwiera tekst *responsorium* nieszpórów na święto Bożego Narodzenia. Ukazane w inicjale sceny Adoracji Dzieciątka przez Matkę i Zwiastowania pasterzom dobrej nowiny o narodzeniu Zbawiciela odpowiadają dokładnie treści łacińskich wersetów.

Zastosowana przez malarza „formuła ikonograficzna” Adoracji Nowonarodzonego akcentuje cudowność bezbolesnych narodzin, zgodnie z ówczesnym wyobrażeniem o tym fakcie. Matka oddaje Synowi hołd należny Bogu.

Miniaturę wykonał inny malarz niż Zwiastowanie. Jego styl, wywodzący się z przodującej w Środkowej Europie czeskiej szkoły malarskiej, konkretnie – z pracowni tzw. Mistrza Martyrologium z Gerony, był na gruncie Krakowa nowatorski. Cechował go zwrot od idealizmu ku naturalizmowi, widoczny w sposobach ukazywania plastyczności form i trójwymiarowości przestrzeni oraz „malarski” sposób posługiwania się pędzlem i farbami temperowymi.

Kompozycja inicjału jest wyraźnie trójwymiarowa. Składają się na nią wyodrębnione elementy: lite-

ra, jej rama i scena figuralna, która rozgrywa się na tle krajobrazu. Maria – śliczna, jasnowłosa dziewczyna w błękitnej sukni, klęczy ze złożonymi dłońmi nad Dzieciątkiem, które leży w glorii złotych promieni na skośnie nachylonej płycie skalnej. Krajobraz rozprzestrzenia się w głąb poprzez wznoszącą się łagodnie zieloną płaszczyznę łąki z zabudowaniami pasterskimi. Są to drewniana szopa na siano i słomiana stajenka, z której wysuwają się głowy wołu i osła pochylające się nad Dzieciątkiem. W głębi kopalaste wzgórze z drzewem przysłania rozświetlający się horyzont, nad którym wlatuje anioł niosący pasterzom Dobrą Nowinę. Postacie pasterzy i ich stado okrywa jeszcze półmrok.

Te zaczątki malarskiej gry światła w krajobrazie kontrastują ze światłem rzeczywistym, odbijającym się od płaszczyzny złotej folii tła litery inicjału i rozbłyśkującym na rozetkach wyciśniętych w tej folii puncą złotniczą. Ten właśnie efekt lśnienia, rozbłyśkiwania określano w średniowieczu łacińskim słowem *illuminare*, od którego wywodzi się termin „iluminatorstwo” – synonim malarstwa książkowego, malarstwa miniaturowego.

Miniatury w polskich zbiorach

Malarstwo książkowe zajmuje ważne miejsce w przygotowanej staraniem Instytutu Sztuki PAN trzytomowej publikacji *Malarstwo gotyckie w Polsce*, która ukazała się w 2005 roku. W tomie I znalazły się syntetyczne zarysy dziejów tej dziedziny sztuki (w okresie od połowy XIII po początek XVI wieku) na Śląsku, w Małopolsce, w Wielkopolsce, na Mazowszu i Kujawach oraz na Pomorzu autorstwa Barbary Miodońskiej, Alicji Karłowskiej-Kamzowej i Marcina Majewskiego. W II tomie, w ramach katalogu zabytków, zamieszczono 156 haseł rękopisów iluminowanych, w tomie III – w albumie ilustracji – ponad pół tysiąca zdjęć czarno-białych i tablic barwnych.

Prace dokumentacyjne dla potrzeb katalogu rękopisów iluminowanych zostały zapoczątkowane w IS PAN w latach 70. ubiegłego wieku i trwały do roku 2004. Obejmowały penetrację księgozbiorów, fotografowanie i opisy iluminacji. Badacze charakteryzowali dekorację rękopisu (malarską, kaligraficzną); określali zastosowaną technikę, a także system zdobienia kart; przedstawia-

li opis kolorystyki; ukazywali program ikonograficzny – a więc rozpoznawali i wyliczali tematy przedstawień zawartych w inicjałach, miniaturach samodzielnych lub umieszczonych na marginesach. Badano rodzaje pisma, a także notacji muzycznej, kolofony, noty własnościowe i inne wpisy, przynoszące cenne informacje o czasie powstania dzieła, jego fundatorze, przeznaczeniu, skrypcorze tekstu (prawie nigdy – niestety – nie znajdowano informacji o iluminatorze).

Niezbędna była zatem wiedza z różnych dziedzin: kodykologii, paleografii, muzykologii, a także znajomość podstawowych tekstów, zwłaszcza ksiąg liturgicznych: mszałów, gradułów, antyfonarzy, które stanowią – obok Biblii – bardzo znaczną część zachowanych luksusowych kodeksów gotyckich.

W trakcie prac nad katalogiem tomu *Malarstwa gotyckiego w Polsce* dokonano kilku ważnych odkryć. I tak przegląd rękopisów Biblioteki Kapitulnej w Sandomierzu ujawnił bardzo interesujące iluminacje w kodeksach, które można wiązać z fundacjami dokonanymi na rzecz Kolegiaty sandomierskiej przez króla Kazimierza Wielkiego. Niespodzianką było odszukanie w Bibliotece Jagiellońskiej bogato iluminowanego egzemplarza *Zwierciadła Saskiego* z 1387 roku, uważanego przez badaczy miniaturstwa śląskiego za zaginiony po wojnie. Odzyskanie w 2002 roku innego rękopisu prawniczego – cennej, iluminowanej przez Jana z Żytawy *Księgi Głubczyckiej* z 1421 roku, przekazanej do zbiorów polskich przez Barbarę Piasecką-Johnson

budzi nadzieję, że mogą odnaleźć się inne kodeksy, których losy od czasu II wojny światowej są nieznane. Wobec ogromnych strat, jakie polskie księgozbiory poniosły w czasie ostatniej wojny, każdy taki przypadek nabiera szczególnej wagi. ■



Każda iluminowana stronica Antyfonarza Oleśnickiego ozdobiona inicjałem obrazowym i motywami roślinnymi jest mistrzowskim dziełem sztuki średniowiecznej

Dariusz Kolakowski/Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej

Chcesz wiedzieć więcej?

Miodońska B. (2004). *Malarstwo książkowe – Wprowadzenie; Malarstwo małopolskie; Malarstwo śląskie*, w: *Malarstwo gotyckie w Polsce*. Labuda A.S., Secomska K. (red.). t. 1. Instytut Sztuki PAN. Warszawa: Wydawnictwo DiG.

Miodońska B. (1993). *Małopolskie malarstwo książkowe 1320–1540*. Warszawa: PWN [podsumowanie w języku niemieckim i angielskim].